...łowa uiszczona gotówką. Wydanie A. B. C. Cena egzempl. 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90,
Administracja . 133-44

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.730

...płata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką rocztową	Zagranicą	
...nie...	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.	Redakcja niezamówionych artykułów niezwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

...XLIV Kraków, sobota, dnia 2 stycznia 1937 r. Nr 2.

...zego wzrósł opór czerwonych pod Madrytem

...1. 1. (PAT). „Giornale d'Italia" ... sytuację w Hiszpanii podkreśla, ...czerwonych wzrósł i wzmocnił się ...zięki nowym typom broni, nade... Rosji Sowieckiej. Jeszcze przed ...ygodniami wojska czerwone dysponowały tylko niewielką ilością armat kalibru ...5 i 12 cm. Niespodziewanie wojska te u...chomiły 80 nowych dział fabrykacji so...wieckiej tego samego kalibru. Działa te obsługiwane są przeważnie przez oficerów francuskich.

W dziedzinie lotnictwa Sowiety dostarczyły wojskom czerwonym trzech różnych typów aparatów: 1) myśliwskie o szybkości 400 km. na godz., 2) lekkie bombardujące, ...zbrojone po 4 karabiny maszynowe, posiadające 2 do 3-ch miejsc, 3) ciężkie płatowce ... zbudowane w Rosji według ...ouglasa. ...nadto dodać należy ...myśliw... samoloty ...tyjskie serii Fairy ...fra...kie Breguet i Devoitine.

W ...edzinie broni pancernej zauważono ... nowe typy tanków rosyjskich: 1) ... mie...zczące trzech ludzi i 3 ka...biny maszynowe o szybkości 60 km. na go... ...nym pronnenie... ...dolności ...konywania prze... ...ch. 2) średnie, o ciekawej bu...dowie, ... na używanie zarówno kól, jak i gąsienicy. Na czele oddziałów tan... ków stoi generał rosyjski. Wreszcie prawie cały sprzęt broni przeciwlotniczej jest pochodzenia rosyjskiego, a artylerja przeciwlotnicza dowodzona jest przez oficerów sowieckich.

Wywiad z gen. Franco

Lizbona 1. 1. (PAT). „Dario de noticias" zamieszcza wywiad z gen. Franco, który oświadczył, **że nie chce zdobywać Madrytu w gruzach.** Mówiąc o udziale cudzoziemców w wojnie domowej gen. Franco oświadcza: **ZSRR. pierwszy rozpoczął tę wojnę**, patronując jej w swoim interesie politycznym, ale jednocześnie poświęcając na nią jak najmniej ludzi, jak najmniej sprzętu wojennego i pieniędzy. Większość cudzoziemców zmobilizowanych przez ZSRR., to ochotnicy francuscy, belgijscy, czechosłowaccy, a także niemieccy i włoscy antyfaszyści, którzy emigrowali ze swoich krajów. Sprzęt wojenny używany przez naszych przeciwników jest tylko częściowo sowiecki, a w większej części francuski, belgijski, czeski i angielski.

Na zakończenie gen. Franco oświadczył: odmawiamy poparcia dla wszelkiej mediacji, odmawiamy stanowczo rokowań lub umów z tymi, których działalność międzynarodowa zmierza do ruiny Hiszpanii.

...godzą się na wstrzymanie wysyłki ochotników,
...z żądają neutralizacji hiszpańskiego złota

...1. 1. (PAT). Przewodniczący ko...interwencji lord Plymouth otrzy...edstawiciela Włoch ambasadora ...otę, w której **rząd włoski udziela ...iedzi na wysuniętą przez komitet ...zystąpienia do natychmiastowego ... zagadnienia ochotników**, jako naj... w całokształcie zagadnień t. zw. ... interwencji.

... wskazując na konieczność zaję... ...zystkimi obja...mi pośredniej in... ...wyrażają jed...ak swoją zgodę, aby udzielić pierwszeństwa zagadnieniu ochotników, jako najbardziej palącemu. **Nota włoska proponuje, aby zagadnienie ochotników rozważyć pod kątem widzenia całkowitego wstrzymania wyjazdów do Hiszpanii.** Nota włoska wskazuje także na konieczność rozważania dwóch innych pilnych zagadnień pośredniej interwencji, a mianowicie: 1) na rozważenie **zagadnienia neutralizacji złota hiszpańskiego**, ulokowanego w bankach zagranicz. tak, aby ani jedna ani druga ze stron walczących nie mogła tego złota zużytkować i 2) na rozważenie sprawy powstrzymania wszelkiej **przesyłki funduszów pieniężnych** i innych przesyłek do Hiszpanii i ześrodkowania całej tej akcji finansowej i żywnościowej w rękach organizacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Ks. Metropolita w Rzymie

W święto Bożego Narodzenia Książę Metropolita Krakowski Sapieha, protektor kościoła św. Stanisława poświęcił nowe organy. Dnia 3 stycznia 1937 roku Książę Metropolita Krakowski dokona konsekracji głównego ołtarza oraz czterech bocznych. Nowe ołtarze zbudowano kosztem 52.000 lirów, według rysunków prof. A. Madeyskiego. Ofiary na odnowienie świątyni św. Stanisława złożyli liczni ofiarodawcy, mianowicie Episkopat, kapituły, duchowieństwo całej Polski. — Również i Rząd Rzplitej.

Ks. prałat W. Bliziński chory

Ks. prałat Bliziński, znakomity społecznik, zaniemógł i musiał udać się do szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu celem poddania się dłuższemu leczeniu. Przed samymi świętami stan pacjenta bardzo się pogorszył. Choremu groziło ostre zapalenie płuc. W dniu wigilijnym nastąpiła wyraźna poprawa. Jednak o planowanej operacji nie może być na razie mowy. Zos... ...ona podjęta prawdopodobnie dopiero około 10 stycznia br.

Stan zdrowia Ojca św. poprawił s...

Stan zdrowia Ojca św. poprawił się. Od trzech dni ustąpiły bóle w nodze, bowiem skrzep w żyle został usunięty i krew krąży znów swobodnie. Niebezpieczeństwo komplikacyj wydaje się wykluczonym. Przygotowuje się specjalny aparat, który pozwoli Ojcu św. powstawać z łóżka i poruszać się utrzymując jednak chorą nogę w bezruchu. Jeśli wszystko odbywać się będzie regularnie, upłyną co najmniej dwa miesiące, zanim będzie można uznać stan nogi za dobry. Papież zachowuje zupełną pogodę i cierpliwość, całą ufność składając w ręce Boga. (KAP).

Ojciec św. zostanie zbadany przez konsylium?

Rzym, 1. 1. (PAT). Agencja Correspondenza donosi: Wobec przedłużania się niepomyślnych warunków zdrowia Piusa XI wiele osób troszczących się o zdrowie Ojca św. i pragnących zdobyć o nim dokładne informacje, wyraziło życzenie, **aby Papież zbadany został przez konsilium mogące wydać sąd dokładny i pewny.** Wprawdzie Papi... ciwia się wszelkiej konsultacji l... niemniej jednak ci, którzy ponosz... szą odpowiedzialność za zachowa... go zdrowia Ojca św. winni wywr... pieżu przyjazny wpływ i persw... ...ą do tej, jaką zastosowano wó... nakłonili go, aby nie opuszczał łóż... wa jest pilna i w żadnym razie nie mo... odkładana.

Dzienniki rzymskie komentując pow... szy komunikat zwracają uwagę, że nie cho... dzi w danym wypadku o niedostateczną opiekę lekarską, jaką otaczany jest Papież, ale o brak oficjalnych i miarodajnych wiadomości, które udzielane być mogą o zdrowiu Papieża tylko przez lekarzy. Faktem jest bowiem, że w 28 dniu choroby Papieża, krążą jeszcze najzupełniej sprzeczne pogłoski, częstokroć pozbawione wszelkiej podstawy. Zdrowie Ojca świętego interesuje cały świat katolicki i dla tego inicjatywa o której informuje Corrispondenza zasługuje, zdaniem prasy rzymskiej na pełne poparcie.

...rasa finlandzka przeciw wizycie
min. spraw zagr. w Moskwie

Helsinki, 1. 1. (PAT). Opinia publiczna ...landii zareagowała żywo na ujawniony projekt wizyty ministra Holsti w Moskwie, który poruszył do głębi miejscowe sfery po... ...wywołujące liczne zastrzeżenia prze... ...skiewskiej wizycie. Sensacje wywo... ...adeszłe wczoraj wieczorem katego... **...przeczenie szwedzkiego minister... ...w zagranicznych zapewniające, że ...in. Sandlera do Moskwy wcale nie ...ktowana.** W kołach dobrze poinfor... ...twierdzono, iż minister spraw za... ...ch Finlandii złoży wizytę wspólnie ...em spraw zagr. Sandlerem. Zdaniem ... „Ajas Suunta", wiadomość ta ...łkowicie stan rzeczy. W tych oko... ...ch **minister Holsti powinien odwo... ...ą wizytę.**

...ujące obecnie w opinii publicznej w Sowietach atmosfera względem Finlandii — zdaniem „Ilta Sanomat" nie jest odpowiednia do składania wizyt oficjalnych. Dziennik ten będący organem stronnictwa liberalnego, z którego ramienia minister Holsti wszedł do obecnego gabinetu, w sposób niezwykle ostry występuje przeciw składaniu wizyty.

Czang-Sue-Liang w więzieniu

Nankin, 1. ... ...ue-Liang zostal osadzony ... ...zieniu ...wym. ... ...eba...

Składanie życzeń na Zamku

Warszawa, 1. 1. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu Nowego Roku w godzinach porannych **doroczne życzenia kierowników naczelnych organów państwa**, po czym w ich otoczeniu wysłuchał Mszy św., odprawionej w kaplicy zamkowej przez kapelana przybocznego ks. prał. Humpolę. Po nabożeństwie złożył Panu Prezydentowi życzenia noworoczne J. E. Ks. Kard. Kakowski, a następnie zgromadzeni w szeregu sal zamkowych **przedstawiciele władz, urzędów i instytucyj cywilnych i wojskowych, duchowieństwa katolickiego i innych wyznań oraz organizacyj społecznych.**

Marszałek Śmigły-Rydz nie mogąc z powodu niedyspozycji przybyć osobiście na Zamek przesłał Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej listowne życzenia noworoczne przez swego adiutanta rtm. Mankowskiego. Pan Prezydent odpowiedział również pismem odręcznym.

W południe Pan Prezydent Rzplitej, poprzedzony przez dyrektora protokułu, w towarzystwie prezesa rady ministrów i ministra spraw zagr. udał się do sali rycerskiej, **gdzie oczekiwał go korpus dyplomatyczny. Przemówienie wygłosił ambasador turecki Ferid Tek, jako dziekan korpusu w zastępstwie nuncjusza apostolskiego.**

Na przemówien... amb. Ferid Tek odpowiedział P. Pre...

Grecja, Rumunia, Turcja i Czechosłowacja
opowiedziały się za przyjęciem propozycji Bułgarii

Białogród, 1. 1. (PAT) Agencja Avala donosi, że królewski rząd bułgarski przesłał ostatnio królewskiemu rządowi jugosłowiańskiemu propozycję **zawarcia paktu przyjaźni** między dwoma sąsiadującymi i bratnimi narodami. Chociaż ta propozycja przyjęta była z całą sympatią przez białogrodzkie czynniki urzędowe jednakże **rząd jugosłowiański nie mógł udzielić definitywnej odpowiedzi przed naradzeniem się ze swymi przyjaciółmi i sojusznikami.** Zważywszy, że te narady zakończyły się w ostatnich dniach i że rządy **Grecji, Rumunii, Turcji i Czechosłowacji wy**powiedziały się za przyjęciem propozycji bułgarskiej, rząd jugosłowiański zawiadomił wczoraj królewski rząd bułgarski, że przyjmuje z jak największym zadowoleniem przedłożoną mu propozycję, gdy tylko pewne przygotowania o charakterze czysto technicznym i formalnym będą zakończone przystąpi się do podpisania tego paktu. Cała jugosłowiańska opinja publiczna przyjęła z jak największym zadowoleniem wiadomość o rychłym zawarciu paktu przyjaźni między Bułgarią a Jugosławią.

Kronika lwowska

(Adres Oddziału lwowskiego „Głosu Narodu“ Lwów, ul. Małachowskiego 2/V. Telefon nr. 118-11).

—oŏo—

BIURA OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ LWOWSKIEJ zostały przeniesione do nowo-wybudowanego Domu Lekarskiego przy ul. Marii Konopnickiej l. 3.

ŻYDOWSKI PASER. W związku z włamaniem do Kasy Pożyczkowej przy parafii kościoła św. Antoniego aresztowany został żyd Symche Kneller, u którego znaleziono skradzione trzy obligacje Pożyczki Narodowej. — Włamania dokonali trzej notowani włamywacze, których również aresztowano.

ŻYDOWSKIE INTERESY. 14-letni Zenon Boner wyniósł z domu rodziców zegarek niklowy i dwie łyżeczki srebrne. Na rzeczy te znalazł się odrazu nabywca w osobie Samuela Kohla, zegarmistrza (Gródecka 147), który kupił je aż za... 12 złotych! „Lepszy“ interes próbował zrobić kuśnierz Apisdorf (Sykstuska 3), któremu niejaka L. Kurkówna dała do naprawy futro swe, wartości 1200 zł. Kiedy klientka zgłosiła się po odbiór futra, — Apisdorf oświadczył jej poprostu, że futro zaginęło. Żydowskim oszustem zajęła się policja.

—oOo—

Zawiadomienia i komunikaty

CYKL ODCZYTÓW O SZKOLE I WYCHOWANIU. Dnia 11, 12, 13, 18, 19 i 20 stycznia 1937 r. (poniedziałek, wtorek i środa) odbędzie się staraniem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej we Lwowie cykl wykładów przeznaczony dla szerokich warstw ludności a przede wszystkim dla rodziców, obemujący tematy poświęcone popularyzacji zagadnień szkoły i wychowaniu w związku z tegorocznym hasłem Episkopatu polskiego. „Duch Chrystusowy w szkole i w wychowaniu podstawą odbudowy narodów“. Wykła[...]ywać się będą w sali parafialnej kościoła św. Marii Magdaleny. Początek wykładów punktualnie o godzinie 7 wieczorem. Program wykładów i nazwiska prelegentów zostaną później podane do wiadomości.

—oOo—

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

[...]LANTIC: Żółty skarb.
[...]SINO: „San Francisco“.
[...]ROPA: „Będzie lepiej“.
[...]MERA: Wesoła rewia Mickey Mouse.
[...]ECHA: „Córka dżungli“ i rewia.
[...]: „Sen nocy letniej“.
[...]SIENKA: „Antony Adverse“.
[...]O: „Pałac we Flandrii“.
[...]YNA: „Skowronek“.
[...]NIK: „Moja gwiazdeczka“.
[...]A: „Tajna brygada“.
[...]IRAŻ: „Zbrodnia i kara“.
PALACE: W blasku słońca.
PAN: „Robin Hood z Eldorado“.
RAJ: Trędowata.
ŚWIT: „Noce egipskie“.
STYLOWY: „Ada to nie wypada“ i rewia.
TON: „W cieniu samotnej sosny“.

Oprócz odszkodowania
domaga się kosztów leczenia

Lekarka dr. Chana Greblerówna uległa ciężkim obrażeniom w katastrofie kolejowej pod Krzeszowicami w r. 1934. Straciła obie nogi. Sąd cywilny przysądził jej wysokie odszkodowanie w kwocie 75 tys. zł., oraz miesięczną rentę. Dr. Greblerówna zmuszona była leczyć się z odniesionych kontuzyj i kuracji do tej pory nie ukończyła. Pociągnęło to za sobą wydatki, wynoszące w sumie kilkanaście tysięcy zł. Poszkodowana wystąpiła z żądaniem, by koszta leczenia pokrył Skarb Państwa. Zastępcy Skarbu odmówili temu żądaniu, twierdząc, że koszta leczenia objęte zostały odszkodowaniem przyznanym ofierze katastrofy. Wynikły na tym tle spór rozstrzygnie Sąd cywilny w Krakowie.

Warszawa — Kraków
godzina lotu

Jeszcze „technickie rybki“ we Lwowie

Artykuł nasz pod powyższym tytułem wywołał reakcję w krakowskim „Nowym Dzienniku“, który nie mogąc znaleźć innego argumentu pozwolił sobie na coś, co trąci z lekka... insynuacją, jeśli nie delatorstwem. — W czułej trosce o interesy samorządu i Państwa zapytuje ten organ krakowskich syjonistów, czy owi technicy nie zapomnieli przypadkiem o uiszczeniu wszystkich opłat związanych z wykonywaniem handlu, choćby przygodnego.

Otóż — po zasięgnięciu informacyj u źródła — możemy uspokoić tych zelantów: — Wszystkie opłaty odnośne zostały w całości i w pełnej wysokości z góry uiszczone! A podkreślić trzeba, że w tym wypadku technicy nie korzystali z żadnych absolutnie, choćby najdrobniejszych ulg czy opustów, — traktowani zupełnie na równi z każdym zawodowym handlarzem.

Gdyby zaś „detektywi“ z „Nowego Dziennika“ zechcieli zainteresować się bliżej sprawą tych opłat, z dowiedzieliby się jeszcze jednej ciekawej rzeczy: opłaty te uiścili polscy hodowcy ryb, którzy w ten sposób ułatwili niesłychanie młodzieży technickiej całą tę trudną i bądź co bądź nieco ryzykowną imprezę.

O stronie „moralnej“ całej sprawy rozpisywać się, — byłoby rzeczą zbyteczną. Rozumiemy doskonale irytację panów z „Nowego Dziennika“, którym trudno jakoś pogodzić się z tym, że przedsiębiorcza, dzielna młodzież odważyła się na zrobienie wyłomu i w te dziedzinie handlu, stanowiącej dotąd niemal monopol „miejscowości“... Ale z tym muszą się pogodzić, — jako z jeszcze jednym dalszym, a bardzo szczęśliwym krokiem na drodze do odżydzenia handlu w Polsce!.

Jak Kraków żegnał rok 1936

„Inaczej bywało po inne lata“ — westchnął niejeden z krakowian w ostatnim dniu roku Pańskiego 1936, który mamy już poza sobą. Rzeczywiście wiele się zmieniło. Przede wszystkim **liczniej niż lat ubiegłych uczestniczyli krakowianie w nabożeństwach dziękczynnych**, odprawianych w świątyniach krakowskich w czwartek wieczorem, na zakończenie roku. W kościele OO. Franciszkanów nabożeństwo odprawił **ks. biskup Rospond.**

Ruch wieczorny i nocny nie wykazywał takiego nasilenia jak przed kilku laty. — Wielu mieszkańców miasta, mających zwyczaj witać Nowy Rok na wesoło, ograniczyło się do odwiedzenia teatru lub kina (te ostatnie miały wielkie powodzenie). Gorzej było z lokalami rozrywkowymi. Z małymi wyjątkami wszędzie niemal było przestronno. Co ciekawsze, **większymi pustkami świeciły lokale podrzędniejsze** niż pierwszorzędne. Wbrew bowiem zapewnieniom urzędowym szary człowiek tkwi nadal po uszy w kryzysie, nie ma pieniędzy na zabawę.

W obawie niepowodzenia nie odważono się zorganizować w Krakowie w wieczór sylwestrowy **poważniejszej zabawy**, reduty lub maskarady, nie mówiąc o balu. Było ich kilka, ale na peryferiach. Zakończyły się, jak zwykle, **awanturami i bójkami**, do ofiar których wzywano Pogotowie Ratunkowe. — A więc w czwartek już około godz. 23 w Łagiewnikach w domu nr. 142 między uczestnikami sylwestrowej libacji, robotnikami **Janem Serwinem** l. 30, **R. Polkowskim** l. 25 i **J. Leńczowskim** l. 29, **przyszło do bójki na siekiery.** Z awantury najgorzej wyszedł Serwin, u którego lekarz stwierdził kilkadziesiąt ran rąbanych i tłuczonych, z których wiele znajdowało się na głowie. Mniej zmasakrowany był Polkowski, a najlżej ranny Leńczowski. Wszystkich trzech rannych przewieziono do szpitala. **Stan Serwina jest beznadziejny.**

Następnie w piątek około godz.2 rano na stację Pogotowia Rat. zgłosili się 32-letni fryzjer z Prądnika Białego **M. Żebrowski** i 39-letni **J. Rotblum**, którym nieznani osobnicy zadali rany kłute klatki piersiowej. Obie ofiary nożowców skierowano do szpitala.

Spokojni krakowianie, którzy nie brali udziału w żadnych zabawach i wcześnie po wrócili do domu, by posłuchać sylwestrowego programu Polskiego Radia, **zawiedli się. Reportaż z Kasprowego Wierchu o godz. 24 wypadł bardzo słabiutko.** Trzy następujące po nim przemówienia były nudne, jak zwykle. Nie wiadomo dlaczego najciekawszą audycję sylwestrową rozpoczęto już o godz. 21, zamiast zarezerwować ją na godz. 24. Wniosek ogólny: liczba abonentów poważnie wzrosła (stwierdził to w swym przemówieniu dyrektor programowy), a program sylwestrowy zepsuł się...

163 tysiące zł. wyniósł koszt budowy
Wikarówki Mariackiej

W związku z ukończeniem budowy wikarówki przy kościele N. M. Panny w Krakowie komitet odbył onegdaj posiedzenie pod przewodnictwem p. A. Szarskiego. Było to posiedzenie jedno z ważniejszych, gdyż na nim przedłożono sprawozdanie finansowe. Ks. inf. dr. Józef Kulinowski złożył wyczerpujące sprawozdanie z całości wpływów i wydatków za lata 1934, 1935 i 1936, w tych trzech latach bowiem budowę przeprowadzono.

Koszt całej budowy wyniósł zł. 163.000 i ustalony został na podstawie obliczeń technicznych. Na cele budowy otrzymał Komitet zasiłek gminy miasta Krakowa w kwocie zł. 10.000, subwencje od Rządu zł. 10 tys., od Kurii Metropolitalnej zł. 6.000, z funduszów kościoła N. M. Panny zł. 11.300, pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 40.000, wreszcie składki parafian i inne ofiary zł. 64.485.73, czyli razem złotych **142.234.73.** Na pokrycie całkowitych kosztów budowy wikarówki brakuje zatem Komitetowi **20.765 zł. 27 gr.**

Wysiłki Komitetu idą obecnie w tym kierunku, by w możliwie nie długim czasie długi te spłacić tym więcej, iż są to należności rękodzielników i firm, które budowę wykonały. Komitet nie wątpi, iż poważna ta kwota zostanie zebrana w drodze datków parafian.

Jak wynika ze sprawozdania obok datków parafian budowę umożliwiły m. in. subwencje władz. Subwencja Rządu wskazuje wyraźnie, iż ten jako patron kościoła odczuwał potrzebę przyjścia z pomocą Komitetowi, a dodać należy, iż stało się to dzięki zabiegom posła dr. Jahody-Żółtowskiego.

— * * * —

Kronika krak[...]

STYCZEŃ.

2. **Sobota. Św. Makarego.** Wschód słońca 7.45, zachód 15.[...] Długość dnia 7 godzin i 50 mi[...]

3. **Niedziela. Św.** Genowefy. Wschód słońca 7.45, zachód 15.[...] Długość dnia 7 godzin i 51 min.

—oOo—

ARESZTOWANIE ZNANEG[...] JA. W ręce władz bezpieczeńs[...] wcz[...] znany złodziej Abra[...] 22-letni młodzieniec z Borku Fa[...] Pozostaje on pod zarzutem dok[...] dzieży gotówki w kwocie 6[...] tości 2.[.]00 zł.

—oOo—

WIADOMOŚCI KOŚ[...]

WSPÓLNA ADORACJA [...] SAKRAMENTU w kościele W[...] cjanek na Smoleńsku odbędzie[...] niedzielę od godziny 15 — 16.

—:-:-:—

TEATRY I KINA KRAKO[...]
Teatr m. im. J. Słowack[...]

Sobota 2 stycznia: „Nieuspraw[...]dzina“.
Niedziela 3 stycznia popoł.: „Kro[...]chy“; — wiecz. „By rozum był przy[...]

ŚWIT: Będzie lepiej (Szczepko [...]
WANDA: Skowronek.
APOLLO: Moja gwiazdeczka.
SZTUKA: Ostatni akord.
UCIECHA: Szarża lekkiej brygady
STELLA: I. Niewidzialny promień (B. Ka[...]loff), II. Wszystko żart.
PROMIEŃ: „Czardasz, Tokaj, Miłość“.
ADRIA: Trędowata.
BAGATELA: „Żona dwóch mężów“, oraz re[...]wia p. t. „Z Nowym Rokiem“.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od poniedziałku 28 grudnia „Wojna w królestwie walca“.

—oOo—

Z TEATRU M. [...] J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w sobotę po raz trzeci [...] bawna komedia w[...]erskiego au[...] St. [...]keffi'ego „Nieusprawiedliwiona [...]“ w opracowaniu scenicznym reż. J. K[...]go, który odtwarza główną rolę męską. W głównej roli kobiecej p. A. Matusiakówna, w innych pp.: Bednarska, Klpińska, W[...]ońska, Macherski, Woźnik, [...] dzielę po południu „Krow[...] St. Turskiego, w opracow[...] reż. J. Karbowskiego. W [...]rem po cenach zniżonych, cie[...]kim powodzeniem, świetna ko[...]phaelsona „By rozum był przy[...] opracowaniu scenicznym reż. [...]go, z pp.. Zofią Jaroszewską i [...]skim w rolach głównych.

Życzenia noworoczne [...] w Woje[...]

W dniu Nowego Roku złoży[...]dzie Gnoiskiemu w godzinach p[...]wych życzenia personel Urzędu [...]rostw grodzkiego i powiatoweg[...]licji Państwowej z p. wicewoje[...]szyńskim na czele.

Następnie przyjął p. Wojewoda Kon[...] **państw obcych**, którzy złożyli na jego życzenia noworoczne dla Prezydenta R[...] Rządu. Imieniem przybyłych przemówił konsul francuski p. **Paul Cesbron Lavau.**

Około godziny 12 zebrali się w salonach wojewódzkich reprezentanci wojska z gen. Narbut-Łuczyńskim na czele, duchowieństwa posłowie i senatorowie ziemi krakowskiej, reprezentanci władz administracyjnych państwowych i samorządowych, przedsiębiorstw państwowych, instytucyj gospodarczych, organizacyj społecznych i społeczeństwa krakowskiego i złożyli na ręce p. Wojewody życzenia dla p. Prezydenta R. P., marsz. Rydza-Śmigłego i Rządu. Imieniem wojska przemówił gen. Łuczyński imieniem społeczeństwa cywilnego ks. prałat Masny, prepozyt kolegiaty św. Anny. Złożone życzenia prze[...] Wojewoda w drodze telegraficznej.

…uici w cyfrach

…danych statystycznych, świeżo …ych, Towarzystwo Jezusowe liczy na … 1937 roku 25.228 członków. Oznacza to …wnaniu: z rokiem poprzednim przy… 496 członków. W Polsce mamy obecnie … członków Towarzystwa Jezusowego, łącz…ie z tymi, którzy pracują na misjach zagranicznych. Mamy na ziemi naszej dwie prowincje Towarzystwa Jezusowego, a mianowicie Wielkopolsko-mazowiecką (370) i małopolską (511). Do prowincji małopolskiej należy placówka misyjna w Afryce (misja brokenhillska). Obecnie pracują na misjach zagranicznych 3.353 Jezuitów, t. zn. o 149 więcej niż w roku poprzednim.

— * —

W przestworza — po zdrowie

Konstruktorzy nowoczesnego środka ko…unikacji nie przypuszczali zapewne, wzno…c się po raz pierwszy w obłoki, że ich …y wynalazek znajdzie kiedyś zastoso…ie w lecznictwie.

…a ten niezwykle pasjonujący temat wy… niedawno odczyt jeden z wybitnych …v niemieckich, który m. in. oświad…e największe właściwości lecznicze po… powietrze w górnych warstwach od …0 metrów. Kwestie leczenia górskim …zem rozwiązano dotychczas, przeno…dzi nieraz z odległych miejsc do …wości wyżej położonych. Niezadługo …na ta metoda będzie — zdaniem pro… — zastąpiona przez łatwiej dla …ch dostępną metodę wznoszenia się …wiednią wysokość samolotem, lub …na uwięzi. Pozostaje tylko do roz…cia kwestia długości pobytu w gór…jonach dla poszczególnych katego…rych. Inaczej sprawa ta przedstawia … astmatyka, czy dotkniętego koklu…a, inaczej dla gruźlika. W każdym ra…tychczasowa obserwacja tego lekarza …dowieść, że kilka godzin pobytu w …ch warstwach atmosfery jest skutecz…e od długiego pobytu w górskich sta… klimatycznych.

Ruch wydawniczy

„SPRAWY NARODOWOŚCIOWE“. Ukazał się ostatnio zeszyt 3 „Spraw Narodowościowych“, wychodzącego już od 10 lat czasopisma poświęconego zagadnieniom mniejszości narodowych, a wydawanego przez warszawski Instytut Badań Spraw Narodowościowych. Zeszyt ten zawiera wspomnienie pośmiertne o śp. sen. Löwenherzu, dokończenie większej pracy Karola Gostyńskiego pt. „Przewrót hitlerowski w Niemczech i Niemcy w Polsce“, prace N. Rejfa pt. „Rozwój i warunki emigracji żydowskiej z Polski“, bogatą kronikę, zawierającą przegląd aktualnych spraw mniejszościowych w Polsce i poza Polską, oraz dział recenzyj i bibliografii. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Królewska 7.

Humor.

Policjant i wół.. Policjant do chłopa, prowadzącego woła po chodniku:

— Chodnik przeznaczony jest tylko dla pieszych.

— A czy mój wół nie idzie piechotą?

* * *

Zmiana nazwiska. Na poczcie: Dlaczego pani, odbierając w zeszłym miesiącu pieniądze, podpisała się trzema krzyżykami, a obecnie kółkami?

— Bo przed kilku dniami wyszłam za mąż, wiąc musiałam zmienić nazwisko.

* * *

W kuchni. Nowa służąca, tylko co przyszła ze wsi, do dawnej służącej:

— A dlaczego to się nasza pani maluje?

— Dlaczego? A twój ojciec chatę ma?

— A jużci.

— Stara ona?

— Ma pewnikiem z osiemdziesiąt lat.

— I co z nią ojciec co rok robi?

— Maluje.

— No to ty się, głupia, pytasz, dlaczego się nasza pani maluje?

* * *

Bez pomocy. — Moja Wojciechowo, czy tu u was nie ma doktora, ani felczera?

— Nie ma, wielmożna pani. Wieś biedna, sami umieramy, bez niczyjej pomocy.

* * *

W duchu czasu. Dokąd tak pędzisz? — Na wiec. — Czy będziesz tam przemawiał? — Eee... chcę widzieć, jak go będą rozpędzali.

* * *

Ma apetyt. Lekarz odwiedza chorego robotnika. — Apetyt pan ma?

— Owszem, może pan doktór co przyniósł?

Radio

Programy stacyj radiowych

NIEDZIELA 3 STYCZNIA 1937.

Program ogólnopolski: godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń; 8.03 Gazeta rolnicza; 8.18 Programy lokalne; 8.50 Dziennik poranny; 9.00 Transmisja naboż. z kościoła garnizonowego św. Katarzyny w Toruniu; po nabożeństwie progr. lokalne; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek muzyczny; około godziny 13.00 Programy lokalne; 14.00 Reportaż z życia; 14.15 Programy lokalne; 14.50 Pieśni białoruskie na Boże Narodzenie; 15.30 Audycja dla wsi; 16.00 programy lokalne; 16.30 Fragment słuchowiskowy: — Księżyc w żółtej rzece 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; — 17.55 Szczęśliwego Nowego Roku dla całego świata, (transm. z Berlina); 19.00 Szkic literacki; 19.15 Programy lokalne; 20.20 Wiadomości sportowe; 20.35 Programy lokalne; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Na wesołej lwowskiej fali; 21.30 Koncert fortepianowy; 22.00 Koncert orkiestry wileńskiej; 23.00 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

Kraków (293,5 m). Godz. 8.18 Muzyka z płyt; 8.25 Pogadanka dla rolników na temat: Znaczenie szkół w gopodarstwach rolnych; 8.40 Muzyka z płyt; po nabożeństwie, około godz. 10.30 Koncert z płyt; 13.00 „Ostatnie premiery“, pogadanka; 14.30 Muzyka z płyt; 16.00 Koncert reklamowy; 19.15 Program na dzień następny; 19.20 Muzyka zesp. mandolinistów 20.35 Lokalne wiadomości sportowe.

Lwów (377,4 m). Godz. 8.18 Muzyka z płyt; g. 8.25 Pogadanka; 8.40 Płyty; 8.45 Program na dzisiaj; po nabożeństwie — płyty; około godziny 13.00 O wystawach Związku Plastyków Lwowskich — odczyt; 14.30 Muzyka ludowa z płyt; 16.00 Koncert reklamowy; 16.15 Muzyka lekka z płyt; 19.15 Koncert mieszany; 19.45 Minuty literackie; 20.00 D. c. Koncertu mieszanego; 20.35 Wiadomości sportowe; 23.00 Muzyka taneczna na płytach.

Warszawa (1336,0 m). Godz. 8.18 Audycja dla wsi; po nabożeństwie około godz. 10.30 Koncert z płyt; około godziny 13.00 Przegląd teatralny; 14.30 Muzyka z płyt; 16.00 Koncert reklamowy; — 19.15 Program na jutro; 19.20 Muzyka z płyt; 20.35 Wiadomości sportowe lokalne; 23.00 Muzyka taneczna.

Katowice, godz. 6.00 Surmy śląskie; 6.13 Muzyka lekka z płyt; 8.18 „Przypomnienia z zakresu niektórych ustaw rolniczych“ — pogadanka; 8.30 Koncert życzeń; po nabożeństwie około godz. 10.30 Płyty; 13.00 Co słychać na Śląsku; 14.30 Koncert; 16.00 Koncert reklamowy; 16.20 „Przygarść cyfr z działalności Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Katowicach“ — pogadanka; 19.15 Program na jutro; 19.20 Koncert ork. wojskowej; 19.50 Audycja pogodna; 20.35 Wiadomości sportowe.

…XANDER I K. BENNET. 15

…orderstwo, którego nie było

Powieść.

— Czy pan wie, że szukałem tej ręka…ezki ubiegłej nocy? Ale wy, detektywi …ieście od nas zręczniejsi... Umiecie to le…j.

ROZDZIAŁ VIII.

…szę to panu wyjaśnić — mówił da… …uśmiechem, opierając się o ladę …, aby ta młoda pani już o mnie … — dodał, …łaniając się Alicji …ezcie… że nie mogliś…cie… Ale dziwię się …

… zwraca …

…szę o …e. Mo… Alicji, … z cy… otwo… z mi… obciął … który … dro…

…bne. Nie znalazłszy nic, zwrócił sie do Franka z uśmiechem.

— Zapomniałem pieniędzy. — Czy nie zechciałby pan za mnie zapłacić?

Frank żachnął się oburzony, ale Alicja spojrzała na niego wzrokiem proszącym. — Daj spokój, Franku — rzekła cicho; i Frank rzucił monetę na ladę.

— Sądzę — mówił dalej obcy, paląc cygaro — że państwo wybaczycie moje wtargnięcie. Chciałbym pomówić z panią — spoglądając na Alicję — z panią sama.

Wzdrygnęła się, zmuszając się do odpowiedzi:

— Ten pan jest moim narzeczonym Wszystko, co pan chce powiedzieć, może pan powiedzieć przy nim.

— Oh... przepraszam... rzecz prosta. — Uśmiechnął się słodko do Franka, a potem zwrócił się do obojga, przemawiając tonem poufałym. — Chodzi o coś, co stało się ubiegłej nocy. Czy mogę usiąść?

Przez chwile ani Alicja, ani Frank nie odpowiadali, a Tracy po małej pauzie usiądł na krześle obok lady. Uśmiechnął sie do nich znowu... bardzo słodko. Frank przyglądał się mu przez chwilę wzrokiem badawczym a po tym zaciskając pięści, podszedł do przybysza i zapytał groźnym tonem: — Czego pan szuka?

Tracy podniósł brwi, jakby … natarczywości …

— Jaki pan obcesowy... Ale to mi się właśnie podoba!

Frank powtórzył jeszcze bardziej stanowczo:

— Czego pan szuka?

— Zaraz powiem. — Tracy bawił się cygarem, obserwując wznoszący się w górę dym. Spojrzał na oboje, przechylając głowę w jedną stronę, założył nogę na nogę i rozpoczął swą historię.

— Dobrze... Nie wiele mam do powiedzenia i jestem pewny, że i państwo chcecie, abym się streszczał. Pewien gentleman, którego, jak sądzę, wszyscy znamy, przynajmniej z nazwiska; zmarł nagłą śmiercią dzisiaj nad ranem. O ile mogę wnosić, dwoje ludzi i tylko dwoje ludzi, pominawszy mnie, wie, w jaki sposób umarł ten gentleman. Czy państwo rozumiecie?

Czekał chwilę na odpowiedź, która nie przyszła. Alicja i Frank spoglądali na niego, jak zahypnotyzowani. Tracy westchnął i mówił dalej:

— Jestem w tym dziwnym położeniu, że stanowię trzeci — wierzchołek tego niezwykłego trójkąta. Jestem, jak sądzę, jedynym dziś w Londynie człowiekiem — pominąwszy wspomniane już dwie osoby — że mogę poinformować czekający ogół, kto jest odpowiedzialny za tę nagłą śmierć. — Zwrócił się do Alicji. — A kto ukrył pewne dowody … wrócił się do Franka. — Czy mówię …

Znów czekał i znów nie było odpowiedzi. Mówił dalej i teraz w głosie jego brzmiała pogróżka:

— Na krótko przed dwunastą, ubiegłej nocy, byłem w pracowni mego przyjaciela na Kings Road, w Chelsea. Ponieważ mój przyjaciel był nieobecny, gospodyni domu usunęła mnie przemocą. Czekałem pod domem na powrót przyjaciela. Widziałem, jak wchodził z dziewczyną. W pół godziny później ujrzałem tę kobietę po raz drugi w oknie drżącą, bladą i wystraszoną. — Zwrócił się do Alicji. — Zapamiętałem sobie jej twarz. Za chwile światło zgasło. Kobieta zeszła na dół, dygocąc na całym ciele... Robiła wrażenie zrozpaczonej. Widziałem, jak szła przez Kings Road, krokiem niepewnym, opierając się o ściany kamienic. To mnie zdziwiło. Cisnąłem kilka kamyków w okno, aby zwrócić uwagę. Nie otrzymałem odpowiedzi.... Żadnej opowiedzi! Spojrzałem na bramę. Dziewczyna nie zamknęła jej. Wszedłem po cichu, tak że nikt nie mógł słyszeć.

Zniżył głos.

— Znalazłem przyjaciela mego bez życia! Opuściłem domostwo, zamykając za sobą brame... To wszystko. — Rozparł się w krześle. — Czy państwo rozumiecie?

— Do diabla! — mruknął Frank.

Tracy spojrzał na niego z ukosa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kobieta, dom i życie

Kobieta w Ameryce

Amerykanka to par excellence kobieta nowoczesna; kobieta posiadająca pełne równouprawnienie społeczne, polityczne i zawodowe. Takie, my, w Europie mamy o niej zdanie. Dzieje się to tylko dlatego, że przyzwyczailiśmy się uważać obywatelki Stanów Zjednoczonych za typy kobiece właściwe wszystkim państwom amerykańskim.

Opinia ta jest jednak fałszywa! Gdy bowiem kobiety w Stanach Zjednoczonych w walce o swoje prawa w ostatnich dwu dziesiątkach lat, odnosiły zwycięstwo za zwycięstwem i **dziś posiadają już pełne równouprawnienie polityczne, społeczne i zawodowe, to w większości państw amerykańskich kobieta prawie żadnych praw nie posiada.**

Sprawa powyższa nabrała cech aktualności podczas ostatniej odbytej w grudniu konferencji panamerykańskiej w Buenos Aires. Kobiety skorzystały z tej okazji, aby podnieść kwestię równouprawnienia w tych krajach amerykańskich, gdzie dotąd sprawa ta nie znalazła właściwego rozwiązania. W związku z tym okazało się, że z **21** państw, które zgłosiły swój akces do porozumienia panamerykańskiego, zaledwie w czterech państwach kobiety posiadają równe prawa z mężczyznami. Są to **Ekwador, Brazylia, Stany Zjednoczone i Urugwaj.** Pewne prawa, aczkolwiek bardzo ograniczone posiadają kobiety w **Chile, Peru i Argentynie.** W pozostałych 14 państwach kobiety mają np. zamknięty dostęp do „najlepszych" zawodów. W 12 państwach zamężne kobiety nie mogą bez pozwolenia męża lub sądu zajmować się handlem i t. d.

Walka o emancypację rozpoczęta została w państwach amerykańskich około roku 1905. Sukcesy osiągnięto w niektórych państwach poważne, w niewielu jednak... Toteż obecnie kobiety amerykańskie zamierzają wykorzystać współpracę swoich państw w celu osiągnięcia równouprawnienia na kontynencie całej Ameryki.

t.

U progu karnawał[u]

Karnawał — jest okresem w którym każda Pani chciałaby chociaż raz zabłysnąć przed innymi. Niestety — skromne fundusze nie zawsze pozwalają na zaspokojenie kobiecych pragnień, to też Pani musi się zawsze dobrze namyśleć, zanim zdecyduje się na wybór toalety, która byłaby efektowna i modna, **a przy tym niezbyt kosztowna.** Suknia balowa upodobniła się bardzo do uroczystego stroju wizytowego i niejednokrotnie ta sama toaleta może służyć zarówno do teatru, na czarną kawę, jak i na bal.

W tym wypadku przychodzi Pani z pomocą kasak, frak, lub rodzaj narzutki, która potrafi odświeżyć i zmienić zasadniczo wygląd sukni. Obok **rozmaitości** ba[...] szy od jasnych, pastelowych, a sko[...] na poważnych, ciemnych tonacjach, j[...] kle króluje kolor czarny. Jedna długa [...] z matowego czarnego jedwabiu, o zu[...] gładkim kroju — pozwala Pani na spę[...] nie miłego wieczoru — przy stosunkowo [...] łych wydatkach, potrzebnych do uzupełnienia stroju.

Zależnie od **zasobów pieniężnych,** Pani może sprawić wierzchnie nakrycie jedno, lub dwa. W dziedzinie narzutek, które zarazem stanowią całą ozdobę stroju — **fantazja Pani nie zna ograniczeń.** Może być dłuższy, trzy-ćwierciowy kasak, z lśniącego cieniutkiego jedwabiu, który nadzwyczaj efektownie od[...] bija się od ciężkiego, matowego tła sukni. Może być też krótki, obcisły rodzaj bluzeczki dopasowanej w talii lub szeroko opadające na biodra. Główną uwagę zwracamy na rę[ka]wy, które są długie i krótkie, często zupe[...] otwarte od wewnątrz — a zawsze sze[...] i bardzo ozdobne. Ważny szczegół przyb[...] stanowią kwiaty, ożywiające całą sylwet[...] Spotykamy suknie — całe upięte kwi[...] ułożonymi pojedynczo lub w małe [...] Taki sam kwiat we włosach, lub przy[...] ce tworzy harmonijną całość.

Suknia balowa nie jest jeszcze [...] kim — Pani musi mieć jej odpowied[...] pełnienie gustownie dobrane, na któ[...] ży zwracać również baczną uwagę. [...]

Fryzura — przytrzymana przepi[...] girlandą z kwiatów, torebka w kolo[...] i pantofelków, oraz dyskretna, a gu[...] żuteria — składają się na wytwor[...] Wobec kapryśnej fantazyjności rę[...] niezbędnym stało się sottie, wykon[...] kiej materii. Nie psuje ono linii p[...] też prezycyjnie ułożonych fałd — n[...] nach.

Z literatury o gospodarstwie domowym

Od czasu do czasu pojawiają się na rynku księgarskim książki poświęcone kuchni i gospodarstwu domowemu. Nie wszystkie zasługują na rozpowszechnienie; często są to tylko przepisy kulinarne, mniej lub więcej przestarzałe, nieuwzględniające racjonalnych zasad w odżywianiu człowieka. Często ultranowoczesne, zbyt wyszukane, a za mało praktyczne.

Ostatnio ukazało się wydawnictwo zasługujące ze wszech miar na uwagę pań domu: **„Gospodarstwo domowe i racjonalne żywienie" — K. Chołoniewskiej.** (Wyd. M. Arcta, Warszawa, r. 1937. str. 220. wydanie II.).

Autorka nie ograniczyła się tylko do podania przepisów. Część pierwsza poświęcona jest nauce o żywieniu. I słusznie! Racjonalnie przyrządzić posiłek może tylko ta pani domu, która zgłębiła tajemnicze działanie białka węglowodanów, substancyj mineralnych, witaminów i t. d. Nauka o przyrządzeniu pokarmów z jednej strony uwzględnia najumiejętniejsze wyzyskowanie środków żywności będących do dyspozycji, z drugiej strony technikę ich przygotowywania, a więc racjonalizację pracy.

Część trzecia poświęcona jest organizacji pracy w gospodarstwie domowym, dział u nas prawie zupełnie zaniedbany. Bo ileż to pań zastanowi się nad celowym urządzeniem kuchni, nad planem pracy tygodniowej, nad budżetem? Okazuje się n. p., że palenie w piecach nie jest rzeczą tak łatwą i bez znaczenia... Książka poucza jak się powinno gotować na gazie, jak na maszynce Emes, a jak na spirytusie.

Rozdziały końcowe omawiają porządki domowe i utrzymanie mieszkania. A więc: ochronę przed kurzem, narzędzia pracy, porządki codzienne i okresowe, środki służące do czyszczenia sprzętów i prania.

Należy nadmienić, że książka p. Chołoniewskiej jest przeznaczona nie tylko dla kobiet pracujących na terenie własnego domu, ale i dla szkół gospodarczych. Stąd doskonałe rozplanowanie materiału i gruntowne przedstawienie tematu.

Można ją polecić z całym spokojem.

b. t.

Autorytet rodziny

Katolickie czasopismo „Rodzina Polska" donosi:

W Cheltenham (Anglia) odbył się VII kongres międzynarodowy „Ligi Nowego Wychowania". Mimo, że źródła tych kongresów należy szukać w genewskim instytucie Jana Jakuba Rousseau, dla nas katolików pocieszającym faktem jest to, że kongres ten nie tylko zajął się sprawą wychowania rodzinnego, ale nawet, według relacji podanych nam przez nasze delegatki (p. wiz. J. Michałowską, p. Kuropatwińską i p. Buchaltrową), zajął wobec tych zagadnień stanowisko zgodne z naszymi postulatami. Z głębokim zainteresowaniem śledziliśmy prace kongresu i oto dowiadujemy się, że obrady doprowadziły do następujących wyników:

1. **Rodzinę uznano za najważniejszy czynnik w wychowaniu dziecka.**
2. **Uznano konieczność współpracy szkoły z rodziną.**
3. **Podkreślono potrzebę autorytetu rodziców i wychowawców przy równoczesnym uwzględnieniu indywidualnego rozwoju dziecka.**

W sposób bardzo ciekawy zostały oświetlone błędy w wychowaniu rodzinnym: charakterystyczne błędy popełniane przez matkę i popełniane przez ojca. W posiedzeniach sekcji współpracy szkoły z rodziną brała udział młodzież różnych krajów.

Specjalnej sekcji religijnej nie było. Natomiast były referaty dotyczące tego zagadnienia, które wywołały bardzo ożywioną dyskusję".

Zima w życiu dzieck[a]

Zagadnieniu emu poświęca ostatnio [...] kuł dwutygodnik „Młoda Matka". Aut[...] B. Górnicki zaanalizowawszy ten proble[m] kończy swoje słuszne uwagi:

„Nie żałujmy dzieciom świeżego powie[...] dłuższych spacerów, zdrowych zi[...] tów, (łyżwy, saneczki, dziecin[...] wy ruchowe). Starajmy [...] było dobrze przewietrzone i [...] razy dziennie: rano i przed s[...] my sobie przez chwilę dwoj[...] smutne, zgaszone, bez apetytu [...] w nocy, blade, siedzące w ni[...] dusznym pokoju przez cały [...] warzystwie starszych i drugi[...] różowionymi od mrozu i u[...] pałaszujące za dwóch obiad[...] cały dzień w dobrym humo[rze] [...] zdrowym snem. Który obraz [...] ga? Zdaje się, że nie ma [...] go kończę apelem: nie żał[...] wietrza, a co za tym idzie [...] dzieciakom".

Jak pewna spółdzielnia wianowała nowożeńców

Korespondent „W. Dz. N." donosi z Poznania o likwidacji „Spółdzielni Chrześcijańskiej — „Wiano". Przyczyny upadku tej spółdzelni są godne uwagi.

„Jak się okazuje, pisze wspomniany korespondent, sama nazwa „Wiano" miało być rodzajem kasy posagowej, **wypłacającej bezzwrotne zapomogi osobom wstępującym w związki małżeńskie.** Prócz tego „Wiano" miało wypłacać zapomogi **pośmiertne,** również bezzwrotne. Jednocześnie zaś, warunki przyjmowania członków i opłaty przez nich wnoszone były tak stosunkowo małe, a widoki na zapomogi tak bardzo nęcące, że gdyby tylko spółdzielnia ta miała fizyczną, materialną możność spełnienia swych obietnic, **rozwinęłaby się w coś tak olbrzymiego, na co nie wystarczyłaby ludność, nie tylko Poznania, czy Polski, ale nawet świata całego".**

Kalkulacja bowiem była następująca: np. para narzeczonych, o ile każda strona złożyła 1—3 udziałów po **100 zł.,** i opłacała miesięczne składki po zł. 2.50 od udziału, **po roku mogła otrzymać po zawarciu ślubu po 1.000 zł. bezzwrotnej zapomogi, na każdy udział, który w dalszym ciągu pozostawał ich własnością.**

Jeżeli więc oboje narzeczeni wnieśli po 3 udziały to przez rok płacili składek po **zł. 15** miesięcznie, czyli płacili razem zł. **180** i otrzymywali zapomogę w sumie **zł. 6.000** dla obojga (!). Jeżeli zaś występowali ze spółdzielni, otrzymywali z powrotem swe udziały w sumie zł. **600.** Zapomogi w razie śmierci również wynosiły **1.000 zł.** za udział.

W takich warunkach zrozumiałą jest rzeczą, że spółdzielnia **nie mogła podołać zobowiązaniom i ostatecznie została rozwiązana, przy czym członkowie tracą swoje udziały prawdopodobnie w całości.**

Kończąc, korespondent zapytuje, w jaki sposób władze administracyjne mogły zatwierdzić statut, na podstawie którego zobowiązania spółdzielni **były w ogóle niewykonalne?**

Udział kobiet w ruchu spółdzielczym wzrasta

Ostatni rok zaznaczył się dużym ożywieniem zainteresowań spółdzielczością wśród kobiet. Powstała przed rokiem **Liga Kooperatystek** wykazuje energiczną działalność organizacyjną, której dowodem może być powstanie w okresie od 1 listopada br. 9 kół Ligi w następujących miejscowościach: Rybitwy, Sandomierz, Ćmielów, Warszawa (3 koła: przy spółdz. spożywców „Prażanka" i przy sp. spoż. „Zjednoczenie"), Słonim, Grodno i Dobre k. Nieszawy.

Na terenie wiejskim odbywa się kurs dla prezesek kół gospodyń wiejskich pow. lubartowskiego w Skrobowie, który w znacznej części poświęcony był zagadnieniom spółdzielczości. 14 bm. odbyły się całodzienne wykłady o spółdzielczości **na 7-dniowym kursie diecezjalnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Przemyślu.** W kursie wzięło [...] niczący[...] dała [...] nia [...] i Za[...] Bisk[...] ków [...] sach [...]

Humor

Oszczędny syn. Mały Jaś (powróci[wszy] ze szkoły) — Ale tatuś ma kolosalne [szczę]ście!

Ojciec: — Jakto?

Jaś: — Obiecałeś mi przecież 2 zł. je[śli] będę miał pochwałę ze szkoły...

Ojciec: — No i co?

Jaś: — No i oszczędziłeś [...]

W szkole: Profesor — K[...] woda w morzu jest słona?

Uczeń: — P[...] pana, [...] morzu żyją śl[edzie] [...]

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze" Skę z o. o. dr. St. Klijak. Redaktor odpowiedzi[alny] [...]

[...] pod zarządem R. Ferka.